

dr hab. Magdalena Rzewuska
Katedra Prawa Cywilnego
i Prawa Prywatnego Międzynarodowego
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
w Olsztynie

Olsztyn, dnia 12.02.2023 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani Joanny Maniszewskiej – Ejsmont pt. „Wyłączenie autonomii rodziców przy wykonywaniu zarządu majątkiem małoletniego dziecka”

Recenzowana praca doktorska poświęcona została problematyce wyłączenia autonomii rodziców przy wykonywaniu zarządu majątkiem małoletniego dziecka. Tytułowa tematyka jest ważką przede wszystkim z punktu widzenia rodziców sprawujących władzę rodzicielską nad swoimi dziećmi. Za trafnością wyboru tematu dysertacji przemawiają następujące racje. Po pierwsze, regulacje prawne dotyczące przedmiotowej materii umiejscowione w polskich przepisach prawnych budzą wiele wątpliwości interpretacyjnych (na co niejednokrotnie zwróciła uwagę Doktorantka). Po drugie, jak trafnie podniosła Autorka normy prawne dotyczące zarządu majątkiem małoletniego dziecka wymagają zmian z uwagi na to, że zostały skonstruowane w bardzo odległej, innej rzeczywistości gospodarczej i społecznej (s. 7). Po trzecie, co również dostrzegła Doktorantka, brak jest w naszym systemie prawnym spójności między regulacjami zarządu majątkiem dziecka a innymi związanymi z nimi normami prawa cywilnego (s. 8). Po czwarte, zgodzić się należy z Autorką rozprawy, że tytułowa tematyka, choć podejmowana niejednokrotnie przez przedstawicieli doktryny w wielu publikacjach naukowych, do tej pory nie doczekała się kompleksowego opracowania (s. 11).

Zgodnie z hipotezą badawczą Doktorantki, szeroki zakres ingerencji państwa w wykonywanie zarządu majątkiem dziecka powodując znaczne ograniczenia autonomii rodziców w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, nie służy urzeczywistnianiu zasady dobra dziecka (s. 12).

Autorka rozprawy poprawnie określiła cel swoich badań. Jej zasadniczym celem badawczym była „próba wykazania, że obecnie obowiązująca regulacja” w zakresie zarządu majątkiem dziecka „znacznie odbiega od rzeczywistych w tej kwestii potrzeb. Uregulowanie instytucji zarządu majątkiem dziecka cechuje się ogólnikowością oraz nieostrymi przesłankami zastosowania norm, powoduje daleko idącą arbitralność orzecznictwa, stanowi niemal nieograniczoną ingerencję państwa w wykonywanie zarządu majątkiem dziecka przez rodzi-

ców, nadmiernie obciąża sądy, nie nadąża za obecnymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi, a w konsekwencji czyni obrót cywilnoprawny z udziałem małoletnich niezwykle uciążliwym” (s. 12). Doktorantka starała się wykazać, „że bez większych przeszkód i zagrożeń dla obrotu prawnego można znacznie zwiększyć autonomię rodziców przy dokonywaniu czynności zarządu majątkiem małoletniego dziecka, z jednoczesnym zdecydowanym ograniczeniem udziału sądu w tym przedmiocie” (s. 12-13). W zamyśle Autorki nakreślenie w dysertacji pojawiających się na gruncie obecnie obowiązującego ustawodawstwa problemów w zakresie zarządu majątkiem dziecka i zaproponowanie ich rozwiązań, ma stać się przyczynkiem do wszczęcia dyskusji w tytułowej materii, w efekcie której ma dojść do wypracowania pożądaných zmian legislacyjnych (s. 13).

Metody badawcze wykorzystane w pracy uznać należy za poprawne. Oprócz metody formalno-dogmatycznej Doktorantka skorzystała z metody historyczno-opisowej i komparatystycznej, choć z tej ostatniej jedynie w niewielkim zakresie. Pewien niedosyt budzi niewykorzystanie w pracy jakiegokolwiek literatury ani judykatury obcej, choć jak zaznacza Autorka zabieg ten jest celowy. Zdaniem Doktorantki analiza poglądów zagranicznych przedstawicieli doktryny i judykatury wykraczałaby poza zakres dysertacji (s. 15). Stanowisko to nie do końca przekonuje.

Strukturę pracy uznać należy za poprawną. Rozprawa składa się ze Wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych oraz Zakończenia. Docenić należy zabieg Autorki polegający na umieszczeniu na końcu każdego rozdziału krótkiego podsumowania, co istotnie ułatwia śledzenie toku wywodów Doktorantki.

We wstępie dysertacji Autorka uzasadniła wybór tematu pracy. Przybliżając instytucję zarządu majątkiem dziecka, przedstawiła zasadnicze cele pracy i sformułowała hipotezy badawcze, a także wskazała metody badawcze wykorzystane w pracy.

W rozdziale pierwszym Doktorantka przybliżyła rys historyczny instytucji zarządu majątkiem małoletniego. Oprócz aktów normatywnych i dostępnej literatury Autorka wykorzystowała materiały historyczne z centralnego archiwum państwowego w Warszawie, tzw. Archiwum Akt Nowych.

Rozdział drugi Doktorantka poświęciła charakterystyce instytucji zarządu majątkiem dziecka. W pierwszej kolejności wyjaśniła pojęcie zarządu majątkiem dziecka. Zważyła, że zarząd stanowi jeden z ważkich atrybutów władzy rodzicielskiej, czyniąc kilka uwag odnośnie do strony podmiotowej i przedmiotowej zarządu. W tym miejscu pracy Autorka krytycznie odniosła się do instytucji kuratora dla dziecka poczętego, wskazując że „instytucja kurateli *ventris* jest instytucją nienaturalną, nie służącą ani dobru dziecka ani jego rodzicom” (s. 53).

Zwróciła również uwagę na liczne wątpliwości interpretacyjne na gruncie przepisu art. 103 KRO. Następnie opisała zasady zarządu majątkiem dziecka, po czym skonfrontowała zarząd majątkiem dziecka z innymi rodzajami zarządu występującymi w prawie cywilnym. Opowiedziała się przeciwko pogładowi, zgodnie z którym „przy zarządzie majątkiem dziecka, w przeciwieństwie do zarządu majątkiem małżonków, nie ma większego znaczenia kwestia zapewnienia szybkości i pewności obrotu prawnego” (s. 82).

W rozdziale drugim Doktorantka zgłosiła także postulat zwiększenia autonomii rodziców w sprawowaniu zarządu nad majątkami ich dzieci. Realizacja jego wymagałaby znowelizowania przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w przedmiotowej materii (s. 87). Autorka zaproponowała więc m.in.:

- by dziecko poczęte lecz nienarodzone pozostawało pod władzą rodzicielską swoich rodziców od momentu jego poczęcia, przez co zbędne byłoby ustanawianie kuratora *ventris* do zarządu majątkiem *nasciturusa* (s. 87),
- „doprecyzowanie regulacji KRO w zakresie wyłączenia przedmiotów majątku dziecka spod zarządu rodziców i ujednoczenie ją z regulacją zawartą w KC”. W tym celu za zasadne uznała „podwyższenie granicy wieku małoletnim, którzy mają prawo dysponować swoim zarobkiem oraz przedmiotami nabytymi w zamian za zarobek z 13 lat na 16 lat, co” zdaniem Autorki „zminimalizowałyby niebezpieczeństwo braku ich dojrzałości w podejmowaniu decyzji, przesuwając ciężar odpowiedzialności wcześniejszych decyzji na bardziej doświadczonych dorosłych rodziców” (s. 87-88),
- uszczegółowienie przepisu art. 103 KRO, m.in. poprzez skonkretyzowanie celów, na jakie można przeznaczyć czysty dochód z majątku małoletniego (s. 88),
- wprowadzenie regulacji prawnej, wyłączającej spod zarządu rodziców te przedmioty majątkowe dziecka, które są niezbędne do wykonywania przez niego zawodu czy też podejmowania pracy zarobkowej, (s. 89),
- utworzenie *numerus clausus* czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających każdorazowego zezwolenia sądu opiekuńczego. Jak wskazała „określenie przez ustawodawcę czynności najbardziej dla niego doniosłych z punktu widzenia obrotu prawnego zaznaczyłoby (...) nieprzekraczalne granice aktywności państwa w dokonywanie czynności prawnych w zakresie zarządu majątkiem dziecka. To z kolei stanowiłoby wyraz respektowania przez ustawodawcę konstytucyjnych zasad autonomii decyzyjnej rodziny oraz zasady pomocniczości” (s. 89).

Rozdział trzeci zatytułowany „Wykonywanie zarządu majątkiem dziecka przez rodziców”, składa się z trzech podrozdziałów merytorycznych i podsumowania. W pierwszym z nich Autorka analizą objęła reprezentację dziecka przez rodziców. Na wstępie dokonała charakterystyki przedstawicielstwa ustawowego rodziców, po czym rozważaniami objęła reprezentację dziecka w praktyce notarialnej. W drugim podrozdziale Doktorantka skoncentrowała uwagę na rozstrzygnięciach sądu opiekuńczego, które ograniczają samodzielność rodziców w wykonywaniu zarządu majątkiem ich dziecka. Trzeci podrozdział poświęciła odpowiedzialności rodziców za zarząd majątkiem dziecka. W tym miejscu przybliżyła sankcje wadliwej reprezentacji dziecka przez rodziców, a także opisała dwa rodzaje odpowiedzialności rodziców, tj. względem ich dziecka i względem osób trzecich. W podsumowaniu rozdziału trzeciego Autorka dysertacji zważyła, że „rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego wydane w trybie art. 97 § 2 KRO, art. 104 KRO oraz art. 109 KRO w sposób znaczny i niekonstytucyjny poszerzają kontrolę sądu opiekuńczego nad zarządkiem rodziców, ograniczając tym samym ich autonomię” (s. 131).

Czwarty rozdział pracy Doktorantka poświęciła problematyce wyłączenia autonomii rodziców na rzecz kuratora i zarządcy. W pierwszej kolejności rozważaniami objęła wyłączenie reprezentacji dziecka przez rodziców przy czynnościach prawnych pomiędzy dziećmi oraz pomiędzy dzieckiem a rodzicem lub jego małżonkiem. Następnie przybliżyła instytucję kuratora reprezentującego dziecko. Rozważała dopuszczalność ustanowienia kuratorem, o którym mowa w art. 99 KRO, jednego z rodziców dziecka (s. 153). Ponadto zgłosiła trafny postulat „uproszczeni[a] procedury związanej z czynnościami zarządu majątkiem dziecka, w taki sposób, aby rodzice mogli wystąpić do sądu w ramach jednego postępowania, zarówno o wydanie zezwolenia na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, jak i o powołanie kuratora reprezentującego dziecko” (s. 156).

W rozdziale czwartym pracy Autorka objęła analizą wyłączenie zarządu rodziców na mocy czynności prawnej (art. 102 KRO). Zwróciła przy tym uwagę na to, że przepis art. 102 KRO budzi szereg problemów interpretacyjnych. Doktorantka przybliżyła i ustosunkowała się do różnych poglądów przedstawicieli doktryny w tej materii (s. 159 i n.). W podsumowaniu tego rozdziału Autorka zważyła, że „obecne regulacje ograniczające niezależność rodziców przy wykonywaniu zarządu majątkiem dziecka poprzez włączanie do tego zarządu osób trzecich są wyrazem nadmiernej, wręcz nieracjonalnej ostrożności ustawodawcy” (s. 167). Zgłosiła również postulat „aby czynność zarządu majątkiem dziecka dokonana bez wymaganego udziału kuratora reprezentującego dziecko (art. 98 § 2 KRO) czy też kuratora lub zarządcy (art. 102 KRO) przyjęła formę czynności prawnej niepełnej” (s. 170).

Wysoce interesujący jest ostatni, piąty rozdział pracy pt. „Wyłączenie autonomii rodziców przy czynnościach przekraczających zakres zwykłego zarządu (art. 101 § 3 KRO)”. Doktorantka wyszczególniła w nim trzy podrozdziały i podsumowanie. W pierwszym z nich zatytułowanym „Przekroczenie granic zwykłego zarządu jako przesłanka zastosowania art. 101 § 3 KRO” Autorka wskazała kryteria kwalifikacji charakteru czynności zarządu majątkiem dziecka, a także starała się przybliżyć niedookreślone zwroty „czynności zwykłego zarządu” i „czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu”. Niewątpliwie, zgodzić się należy z Doktorantką, że „głównym problemem konstrukcji zarządu majątkiem dziecka jest problem kwalifikowania czynności dokonywanych w imieniu małoletniego, jako mieszczących się w ramach zwykłego zarządu albo ten zakres przekraczających” (s. 171). Jednocześnie słusznie zauważyła, że problem ten nie wydaje się możliwy do rozwiązania (s. 175). Zdaniem Doktorantki właściwe byłoby stworzenie *numerus clausus* czynności zarządu majątkiem małoletniego dziecka wymagających każdorazowego uzyskania zezwolenia od sądu opiekuńczego (s. 175). Z poglądem tym można polemizować, choć argumenty przywołane przez Doktorantkę stoją na wysokim poziomie merytorycznym, a ich dobór potwierdza erudycję Wymienionej. W tej części pracy Autorka zgłosiła trafny postulat „rozszerzeni[a] uprawnień dokonania czynności zarządu majątkiem dziecka bez zezwolenia sądu na wszystkie czynności prawne dotyczące nieodpłatnego nabycia składników majątkowych na rzecz dziecka, bez żadnych dodatkowych zastrzeżeń” (s. 179).

W podrozdziale pierwszym rozdziału piątego Doktorantka odniosła się również do projektu Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 października 2022 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Druk: UD 222), w którym zaproponowano stworzenie nowych regulacji prawnych w zakresie przyjęcia i odrzucenia spadku w imieniu małoletnich dzieci. Autorka dysertacji przedstawiając proponowane zmiany nie bała się dokonać ich oceny. Niektóre projektowane rozwiązania jak np. brak niezbędności uzyskania zezwolenia sądowego na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego dziecka, jeśli małoletni powołany został do dziedziczenia na skutek wcześniejszego odrzucenia spadku przez jego rodzica, oceniła pozytywnie (s. 190-191). Inne zaś, jak propozycja przyznania sądowi spadku wyłącznej właściwości do wydania zezwolenia na dokonanie czynności, która przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego dziecka w postaci przyjęcia bądź odrzucenia spadku, jeśli wniosku o wydanie tego rodzaju rozstrzygnięcia nie złożono do sądu opiekuńczego zanim wszczęte zostało postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, oceniła krytycznie. Jak zważyła „taka zmiana (...) obciążałaby zarówno referaty wydziałów cywilnych (m.in. wobec konieczności wzywania do udziału w postępowaniu drugiego rodzica dziecka),

jak i wydziałów rodzinnych (wobec konieczności badania czy nie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku w innym sądzie)” (s. 192).

Interesujące rozważania Doktorantka poczyniła w podrozdziale drugim rozdziału piątego dysertacji. Autorka dokonała w nim analizy prawnoporównawczej czynności zarządu majątkiem dziecka wymagających zezwolenia sądu. Badania Doktorantki dowiodły, że ustawodawcy wielu państw europejskich stworzyli w swoich porządkach prawnych katalogi zamknięte czynności zarządu majątkiem dziecka, do dokonania których wymagane jest zezwolenie sądu bądź innego organu państwowego, bądź katalogi czynności całkowicie zakazanych (s. 199). Autorka uznała tego rodzaju rozwiązania za pożądane w polskim systemie prawnym (s. 200).

W podrozdziale trzecim rozdziału piątego Doktorantka skoncentrowała uwagę na samym zezwoleniu sądu na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka. W pierwszej kolejności przybliżyła zagadnienia proceduralne w tym zakresie. Następnie dokonała analizy sprawozdań statystycznych za 2021 r. czterdziestu ośmiu losowo wybranych sądów rejonowych w zakresie wydawania zezwoleń sądów opiekuńczych na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu małoletniego dziecka. Przeprowadzone badania statystyczne pozwoliły Autorce na sformułowanie następujących wniosków:

- 1) z uwagi na to, że w 90,35% rozpoznawanych spraw w 2021 r. sądy uwzględniły wnioski rodziców o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu majątkiem ich małoletniego dziecka, przyjęć należy „że w znakomitej większości planowanych czynności dotyczących majątku dziecka rodzice nie zamierzali dokonywać czynności niekorzystnych dla interesów majątkowych małoletniego”,
- 2) „wnioski wydawane na podstawie art. 101 § 3 KRO stanowią bardzo duże obciążenie referatów wydziałów rodzinnych i opiekuńczych polskich sądów”,
- 3) „zakwestionować” należy „zasadność art. 101 § 3 KRO, jako regulacji mającej chronić interesy majątkowe małoletnich przed ich „nieodpowiedzialnymi” rodzicami (s. 207-208).

Powyższe wnioski skłoniły Doktorantkę do sformułowania pytania następującej treści: „czy tak szeroko zakrojona ingerencja sądu opiekuńczego w wykonywanie zarządu majątkiem dziecka, przy założeniu że nie spełnia w sposób właściwy swojej funkcji, a jedynie komplikuje rodzicom sprawowanie zarządu oraz naraża małoletnich na nieuzyskanie ewentualnych korzyści majątkowych, jest potrzebna?” (s. 208). Zdaniem Autorki „ograniczeni[e] ingerencji sądu opiekuńczego w wykonywanie zarządu majątkiem dziecka, w istotny sposób pozwo-

lił[o]by odciążać wydziały rodzinne i opiekuńcze od wielu spraw o niewielkiej doniosłości merytorycznej” (s. 209). Według Niej „czynności z zakresu obrotu cywilnoprawnego, dokonywanego w imieniu dziecka przez rodziców, którym przysługuje pełnia władzy rodzicielskiej powinny być dokonywane przez nich w sposób autonomiczny. Wymóg uzyskania zezwolenia sądu mógłby dotyczyć tylko kilku najbardziej doniosłych z punktu widzenia interesów dziecka i obrotu prawnego czynności” (s. 210).

W podrozdziale trzecim rozdziału piątego Doktorantka przeanalizowała także skutki dokonania czynności prawnej dotyczącej majątku dziecka bez zezwolenia sądu opiekuńczego.

W podsumowaniu rozdziału Autorka zważyła, że „zbyt daleko idące skrepowanie samodzielności rodziców przy zarządzie majątkiem dziecka nie tylko utrudnia jego wykonywanie, ale także jest sprzeczne z dobrem dziecka i całej rodziny, w której się to dziecko wychowuje” Ponadto wskazała, że „uzasadnieniem dla stworzenia zamkniętego katalogu czynności zarządu majątkiem dziecka, przy których wymagana jest kontrola sądu, jest (...) także konstytucyjna zasada pomocniczości” (s. 216).

Doktorantka zwięźliwie dysertację krótkim, aczkolwiek przejrzystym Zakończeniem, w którym sformułowała poprawnie wnioski końcowe i przedstawiła propozycje zmian legislacyjnych w tytułowej materii.

Zarówno strona merytoryczna, językowa, jak i edytorska pracy nie budzą zastrzeżeń. Autorka dysertacji doskonale posługuje się językiem prawniczym i swobodnie porusza się w materii prawa rodzinnego. Treść rozprawy jest przejrzysta i zgodna z jej tematem. Zakreślone przez Doktorantkę cele pracy zostały w pełni zrealizowane. Dobór literatury i judykatury jest poprawny i dostatecznie wyczerpujący.

Konkludując, recenzowana praca doktorska jest interesująca, samodzielna i wyczerpująca, a jej lektura skłania do wielu refleksji i zachęca do szerszej dyskusji naukowej. Przypuszczać należy, że w razie opublikowania – praca cieszyć się będzie zainteresowaniem szerszego grona Czytelników.

Przez wzgląd na powyższe uznać należy, że dysertacja Pani Joanny Maniszewskiej – Ejsmont pt. „Wyłączenie autonomii rodziców przy wykonywaniu zarządu majątkiem małoletniego dziecka” spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim, co pozwala ją dopuścić do publicznej obrony.

Magdalena Rzewuska
Magdalena Rzewuska